Magiczny Kraków

Wyśpiewać „Proces”

2025-04-26

Teatr Bagatela odpowiadając na bardzo żywe, zwłaszcza wśród młodych ludzi - zainteresowanie dorobkiem Franza Kafki, proponuje widzom premierę przedstawienia, które nosi tytuł „Proces. Spektakl muzyczny”. Premiera odbędzie się dziś, 26 kwietnia na Dużej Scenie Teatru Bagatela.

Pozaliteracka kariera jaką zrobił klasyczny tekst „Procesu” Franza Kafki, imponuje. „Proces” stał się między innymi kanwą dla scenariuszy filmowych, inspiracją dla twórców komiksu, rzeźbiarzy, malarzy, choreografów, kompozytorów muzyki poważnej i popowej. Ponadto od kilku lat robi, podobnie jak i jego autor, niesamowitą „karierę” w internecie. Autorzy instagramowych i tiktokowych treści sięgają po „Proces” oraz inne utwory Praskiego pisarza, by na ich podstawie tłumaczyć współczesny świat i absurdy życia.

Autorem libretta i reżyserem wieloobsadowego spektaklu jest Jakub Szydłowski, który zrealizował w całej Polsce kilkadziesiąt przedstawień muzycznych. Doświadczenie i wyczucie potrzeb widzów skłoniło go do zmierzenia się z tekstem Kafki i zaadaptowania go na potrzeby spektaklu muzycznego. Sam o tym mówi w ten sposób:

– Bardzo często słyszałem, że „Proces” jest: „mroczny”, „zagmatwany”, „ponury”. A to nie do końca prawda, bo i sam autor, jak i jego znajomi, którym czytał tę powieść, zaśmiewali się w wielu momentach. Irracjonalność sytuacji w jakiej znalazł się Józef K. ma w sobie wiele komizmu. Po lekturze wspomnień dotyczących Franza Kafki, kiedy na nowo sięgnąłem po „Proces” w tłumaczeniu Jakuba Ekiera, sugerując się tym, by przeczytać ponownie książkę przez pryzmat dowcipu w niej zawartego, odkryłem na nowo tę fascynującą powieść. Surrealizm, grozę i mroczność, zawarte w tym materiale, odebrałem jako uwielbianą przeze mnie montyphytonowską rzeczywistość. Kiedy zrzuciłem jarzmo ciężkości interpretacyjnej, zacząłem patrzeć na „Proces” jak na kapitalny materiał wyjściowy do przeniesienia go na scenę w formie spektaklu muzycznego. Jasne, że nie uciekniemy w spektaklu od przedstawienia tragicznej historii Józefa K., bo nie jest to ani możliwe, ani potrzebne, ale dominujący w opowieści surrealizm działa obosiecznie: podkreśla komizm i jednocześnie uwypukla dramat. I w tym upatrywałem walor: ta ilość abstrakcji świetnie przełożyła się na muzykę. Zaryzykowałem i napisałem libretto, choć muszę się przyznać do tego, że pomysł, by zrobić z „Procesu” spektakl muzyczny był dla wielu ogromnym zaskoczeniem.

Kompozytorem, często przebojowo brzmiącej, muzyki jest współpracujący od lat z Szydłowskim, Jakub Lubowicz. Dynamicznie zmieniającą się scenografię z rozmachem zaprojektował , także autor świateł – Grzegorz Policiński, a stylizowane na japońskie stroje kostiumy przygotowała Dorota Sabak.

Rolę Józefa K. gra Miłosz Markiewicz. Ponadto w spektaklu zobaczymy: Kamilę Klimczak, Kamilę Pieńkos, Monikę Padewską, Justynę Schneider, Kaję Walden i Katarzynę Żbel oraz Przemysława Brannego, Marcina Kobierskiego, Karola Pruciaka (gościnnie) Patryka Szwichtenberga i Marcela Wiercichowskiego.